

Petycja

Opierając się na przepisach ustawy o petycjach :

Wnoszę, aby w U S T A W I E z dnia 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych opubl. Dz. U. 1933 Nr 39 poz. 311 w art. 3 ustawy dodac zapis o treści:

ust.1 Za grób wojenny uznaje się miejsce pochówku w którym znajdują się spopielone szczątki zamordowanych żołnierzy Wojska Polskiego w hitlerowskich obozach koncentracyjnych przesłanych ich rodzinom w umach, którzy działali na rzecz niepodległości Państwa Polskiego podczas okupacji niemieckiej.

ust.2 Groby w których pochowane są urny z domniemanymi prochami z krematoriów zamordowanych polskich obywateli walczących w organizacjach podziemnych uznaje się za groby wojenne, zaś koszty ich utrzymania ponosi Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę na terenie którego działania jest zlokalizowany grób wojenny.

ust.3 W sprawie uznania grobu z pochowaną urną z prochami zamordowanego w niemieckim obozie koncentracyjnym żołnierza Wojska Polskiego lub innej organizacji niepodległościowej Wojewoda wydaje decyzję administracyjną od której przysługuje odwołanie do Prezesa IPN, a następnie skarga do WSA i kasacja do NSA.

Uzasadnienie

Zwracam się z wnioskiem o rozpatrzenie petycji ,bo moje wnioski składane w trybie urzędowym do Prezydenta RP, Premiera, Ministra Spraw Wewnętrznych, Ministra Kultury, Prezesa IPN, Marszałka Sejmu i Senatu , Posłów z Podkarpacia, RPO zostały oddalone lub nie nadano im w ogóle urzędowego biegu.

Mój stryj, członek m.in.ZWZ sierz.WP Mikołaj Nycz został zamordowany przez Niemców w Auschwitz . Rodzina była niezamożna, zatem Zmarły miał tylko ziemną mogile.Wystaralem się jako miejscowy regionalista i działacz społeczny, że w setną rocznicę urodzin Bohatera minister Andrzej Przewoznik dofinansował budowę nagrobka granitowego w 2003r. Część kosztów pokryłem osobiście, a część Stowarzyszenie Przyjaciół Iwonicza Zdroju. Na 20 lat grób był zwolniony z opłaty przez Burmistrza Gminy Iwonicz Zdrój na podstawie pisma Rady Ochrony Pomników Walk i Mecenstwa. W 2023.r. ten termin minal i nagrobek ma być zburzony, bo jest nieopłacony na cmentarzu komunalnym w Iwoniczu i w jego miejscu będzie pochowany ktoś inny. Dwa moje wnioski o zwolnienie z opłaty nagrobka ze względu na zasługi dla Polski Zmarłego Burmistrz z PIS Pan Grzegorz Nieradka oddalił (pismo w załączeniu).

Na mój wniosek , aby Wojewoda Podkarpacki uznał grób Stryja za wojenny i był pod opieką Państwa Polskiego Wojewoda oddalił wniosek z uwagi na to, że uznał, że w urnie przesłanej przez Niemców nie było jedynie prochów Stryja lecz tylko ich część, bądź prochy innych spalonych więźniów w krematorium, bo Stryja zamordowano w XI 1940 r., a prochy w urnie przesłano z obozu w Auschwitz w styczniu 1941 r.. Organ wywiódł w swoim piśmie, że jest to grób symboliczny, a nie historyczny i wojenny, wbrew temu co ustaliła w 2003r. Rada Ochrony Pomników Walk i Mecenstwa Narodu Polskiego, zatem organ państwowy. Wojewoda nie wziął także pod uwagę w swojej bezduszności, że Budżet Państwa w 2003r. w dużej części sfinansował granitowy nagrobek, który teraz ulegnie unicestwieniu, jeśli ja nie opłace grobu do budżetu Gminy Iwonicz.

Nie rozumiem dlaczego ja jako członek Rodziny mam płacić 500zł za grób Podoficera WP, który oddał życie za Polskę wykonując zadanie bojowe w czasie hitlerowskiej okupacji.

Wojewoda Podkarpacki z PO podjął decyzję, że grób w którym jest urna z prochami z Auschwitz nie jest grobem. Na dodatek załatwił tak ważną sprawę pismem od którego nie ma odwołania, ani skargi do WSA. Wystąpiłem z prośbą do Prezydenta Karola Nawrockiego, aby wystąpił z projektem nowelizacji takiego wadliwego prawa, ale jest bezczynny. Dziwię się, że Pan Prezydent K. Nawrocki będąc Prezesem IPN takich podstawowych spraw dla tożsamości narodowej i pamięci o poległych Polakach nie dopilnował prawnie, bo przecież takie problemy dotyczą na pewno wielu zamordowanych Polaków w niemieckich obozach śmierci. Uważam za absurdalne żądanie Wojewody, abym ja po 86 latach od dokonania morderstwa udowadniał czy w urnie z prochami przesłanej przez Komendanta Obozu Auschwitz były wyłącznie prochy Stryja. Przecież tego nawet w 1940-1941 r. nie można było ustalić o czym pisze w swoim wyjaśnieniu z dn. 23.01.2026 poniżej Pan dr Piotr Setkiewicz z Muzeum Auschwitz.

Przecież jak prochy w urnie wykupił w Auschwitz od komendy obozu SS mój dziadek Wiktor Nycz, pochował swego Brata na cmentarzu, odbył się katolicki pogrzeb z udziałem kapłana, to co jeszcze musi się wydarzyć, aby Polskie Państwo uznało, że sierż. WP Mikołajowi Nycz należy się grób żołnierski, bo oddał życie za Polskę będąc pojmanym przez gestapo na dworcu kolejowym w Krosnie, gdy kurierskim szlakiem w 1940 r. przeprowadzał polskich oficerów na Węgry. Mikołaj Nycz wstąpił jako ochotnik do Legionów Piłsudskiego i brał udział w wojnie polsko-sowieckiej gdzie za bohaterstwo w walce został awansowany do stopnia sierżanta, choć nie był zawodowym żołnierzem. W czasie międzywojennym był Komendantem Związku Strzeleckiego w Gminie Iwonicz. Po wybuchu II wojny światowej zaraz wstąpił do ruchu oporu i aktywnie w nim działał. Za to wszystko Państwo Polskie nawet Jego doczesnego grobu nie uszanuje.

Mikołaj Nycz jako przedwojenny Komendant Strzelca w Iwoniczu przeszedł w czasie wojny do działań w głębokim wywiadzie organizacji Orła Białego, potem Służby Zwyciestwu Polsce, potem ZWZ, na bazie których powstała Armia Krajowa, ale wtedy Stryj już nie żył. Stryj między innymi kurierskim szlakiem przez Rymanów i Jaslika (Podkarpacie) na Słowację przeprowadzał polskich oficerów z kampanii wrzesniowej na Węgry i najprawdopodobniej furmanką pojechał na dworzec kolejowy w Krosnie odebrać z pociągu kolejną grupę uciekinierów i tam w rutynowej bądź zaplanowanej łapance został pojmany przez Niemców. O tym, że Niemcy go poszukiwali zaraz po wybuchu wojny opowiadał mi niezycy ojciec Tadeusz Nycz, bo kilkakrotnie gestapowcy z Krosna przyjeżdżali do domu przy ul. Wschodniej 19 w Iwoniczu Zdroju gdzie mieszkał z moim dziadkiem Wiktorem, aby go pojmać, ale Stryj się ukrywał i mieszkał u sąsiadów, zatem w Iwoniczu nie zdołali go aresztować. O swoich działaniach w konspiracji nie opowiadał nawet swojemu bratu Wiktorowi nie chcąc narażać go na utratę życia.

Jest też poza dyskusją ofiarą niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz gdzie został zamordowany przez obozowych kapo i są na to dowody w archiwum Muzeum Auschwitz w postaci zeznań naocznego świadka iwoniczanina Pana Wiktora Sucha, którego ja odnalazłem mieszkającego w Zakopanem i wymusiłem na muzealnych urzędnikach, aby odebrali od Niego za Jego życia urzędowe zeznanie dotyczące okoliczności śmierci mojego Stryja.

Grób na cmentarzu komunalnym w Iwoniczu Wsi jest pojedynczy i jego status ustalał już minister Andrzej Przewoźnik, który badał czy jest to grób żołnierza poległego na wojnie jako żołnierza członka Ruchu Oporu i który muszę przyznać bardzo zyczliwie podszedł do mojego wniosku w sprawie dofinansowania rewitalizacji ziemnej mogiły Stryja w 2003r. Niestety ten empatyczny urzędnik państwowy zginął w katastrofie samolotu w Smoleńsku w 2010r. O ile pamiętam koszty budowy granitowego nagrobka w 2003r. wyniosły ok. 4.500zł+23% VAT i większość kosztów pokrył Skarb Państwa, a reszta Stow. Przyj. Iwonicza Zdroju wspólnie ze mną. Aktualnie koszt takiego nagrobka wynosi ok. 15.000 PLN.

Nie rozumiem dlaczego ja mam płacić jako emeryt na rzecz Gminy Iwonicz opłatę za grob Bohatera Narodowego, a nie Państwo Niemieckie które go zamordowało i nigdy nie wypłaciło żadnego odszkodowania ani zadośćuczynienia, ani nie Państwo Polskie za które Stryj oddał życie? Zwracałem się z prośbą o pomoc do RPO, ale odesłano mnie na Berdyczów (listo w załączeniu).

Dlaczego w tej niby WOLNEJ? Polsce jest taka znieczulica i brak szacunku dla swoich Bohaterów?

Przesyłam też odpowiedzi Prezydentów A.Dudy i K.Nawrockiego odmawiające odznaczenia zamęczonego Bohatera na wniosek Ministra ds. Kombatantów, choć niby ta wolna Polska w żaden sposób nigdy nie podziękowała sierż. M.Nyczowi za złożoną ofiarę życia. To kogo Ci ludzie na tych państwowych stanowiskach z wyboru właściwie reprezentują?

moje teksty o sierż. WP Mikołaju Nycz linki poniżej:

[Sierżant Wojska Polskiego Mikołaj Nycz \(1900-1940\)](#)

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-niemiecka/95554,Tragiczne-losy-komendanta-Strzelca-z-Iwonicza.html>

<https://www.niedziela.pl/artkuł/19133/nd/Sierżant-Wojska-Polskiego-Mikołaj-Nycz-1900-1940>

w załączeniu pismo RPO i Wojewody Podkarpackiego i inne odmawiające jakiegokolwiek pomocy w niniejszej sprawie, które wyrażam zgodę na ich opublikowanie w Internecie jako załączniki do petycji.

Wyrażam zgodę w oparciu o przepisy RODO na publikację moich danych osobowych w internecie poza adresem ulicy z moim miejscem zamieszkania.

z wyrazami szacunku,

ppor. WP w st. spocz. mgr Adam Nycz